

Nazwa projektu:

Po-Dzielnia

Wnioskodawca:

Urszula Skowrońska

Projekt dla dzielnicy:

Sikorskiego

Lokalizacja projektu:

Budynek ŻCOP (os. Sikorskiego 52) lub budynek Klubu Wisus

Opis projektu (pisownia oryginalna):

Stworzenie przestrzeni dostępnej dla mieszkańców (osiedla, ale zapewne nie tylko), w której mogliby zostawiać niepotrzebne już rzeczy: ubrania, sprzęt, książki, artykuły gospodarstwa domowego, a które z kolei ktoś inny będzie mógł wziąć za darmo. Takie rozwiązanie ma same korzyści: pozwala pozbyć się z domu niepotrzebnych sprzętów, które „szkoda wyrzucić” bo są jeszcze w dobrym stanie, ale my ich już nie używamy. Na osiedlu można zaobserwować, że za taką podzielną służą niejednokrotnie wiaty śmietnikowe. Mieszkańcy często zostawiają tam niepotrzebne rzeczy obok kontenerów, dając tym samym sygnał, że - choć oni je „wyrzucili” - to nadal się one jeszcze do użytku i ktoś może je wziąć. W czasach, gdy świat dosłownie tonie w śmieciach, przedłużenie życia przedmiotów codziennego użytku takich jak ubrania czy artykuły gospodarstwa domowego, wydaje się wręcz konieczne.

Potrzebne byłoby pomieszczenie - dość duże, ale nie przesadnie, może któreś z pomieszczeń w ŻCOP lub Klubie Wisus? Pomieszczenie należałoby wyposażyć w regały z półkami, stelaż z wieszakami na ubrania, stoły. Należałoby pozostawić też wolną przestrzeń, żeby można było zostawiać w podzielną także meble, oczywiście te niewielkich gabarytów. Potrzebny byłby też ktoś pełniący dyżury w podzielną, która byłaby otwierana np. 2 razy w tygodniu na kilka godzin (w godzinach popołudniowych), więc do kosztów należałoby doliczyć jego wynagrodzenie (choć uważam że dałoby się to zorganizować w ramach zasobów ludzkich, którymi miasto już dysponuje). Chodzi o to, by przypilnować przestrzegania regulaminu: jakich rzeczy nie przynosimy, żeby nie przynosić za dużo albo po prostu nie niszczyć lub nie robić bałaganu.

W sąsiedztwie podzielną mogłaby funkcjonować jadłodzielną w formie szafy z lodówką (na podobnej zasadzie, jednak tam chodzi o zostawianie niepotrzebnych produktów spożywczych – istnieją już jadłodzielnie w Jastrzębiu-Zdroju!), z tym że ona musiałaby być dostępna codziennie i wtedy dochodzi koszt lodówki oraz wspomnianej dodatkowej szafy.

W podzielną docelowo można byłoby też organizować tzw. „kawiarenkę naprawczą”, czyli dyżurowałyby chętne osoby, które znają się na czymś (szycie, drobne naprawy, czy choćby pisanie podań) i mogłyby poświęcić 2-3 godziny na bezpłatną pomoc osobom, które potrzebują takich usług. To wszystko razem, począwszy od wymiany dóbr, po usługi, byłoby świetną okazją do zintegrowania lokalnego środowiska. Podzielną funkcjonuje już z powodzeniem w Poznaniu, a także od niedawna w Katowicach-Bogucicach, można byłoby się wzorować na ich przykładzie.

Szacunkowy koszt projektu:

20 000,00 zł